

POLSKA MA W GEOTERMII PODOBNĄ ILOŚCI ENERGII CO W WĘGLU?

Ilość energii w polskich zasobach geotermalnych – wodach i gorących skałach - jest porównywalna z energią zawartą w krajowych złożach węgla kamiennego i brunatnego – ocenia prezes stowarzyszenia Zrównoważony Rozwój – Geotermia w Polsce im. św. Królowej Jadwigi, dr Marek Kaźmierczak.

Perspektywy rozwoju geotermii były we wtorek jednym z tematów posiedzenia parlamentarnego zespołu ds. kopalni Krupiński i technologii podziemnego zgazowania węgla.

Zespół zajmuje się m.in. zasobami naturalnymi Polski i możliwościami ich efektywnego wykorzystania w energetyce, dla budowania niezależności energetycznej. W ocenie przewodniczącego zespołu, pos. Jacka Wilka, Polska nie wykorzystuje dziś należycie swoich bogactw naturalnych, a jednym z takich niewykorzystanych obszarów są zasoby geotermalne.

Podczas posiedzenia zespołu, dr Marek Kaźmierczak przytoczył dane, według których polskie zasoby energii w wodach geotermalnych, znajdujących się do głębokości 3 km, ponad 120 razy przekraczają krajowe zużycie energii. Jak mówił, obrazuje to skalę, na jaką można byłoby korzystać z tych odnawialnych źródeł. Wody dostępne są w wielu regionach Polski - najwięcej w pasie biegnącym przekątnie przez środek kraju, od Szczecina po Rzeszów.

Ekspert ocenił, że aby najbardziej efektywnie korzystać z tych zasobów, należałoby sięgnąć do głębokości poniżej 3 km, wykonując co najmniej 4-kilometrowe odwierty.

„Wtedy woda ma temperaturę powyżej 100 stopni, nawet 120-140 stopni Celsjusza. Jeśli ją na powierzchni rozprężamy, otrzymujemy parę - ze skraplania pary jest znacznie więcej energii niż z ochładzania wody ze stu do kilkudziesięciu stopni; zasadnicza ilość energii jest w odparowaniu i skraplaniu wody” - tłumaczył dr Kaźmierczak.

Energia skumulowana jest nie tylko w wodach, ale także w gorących skałach podziemnych, na głębokości ok. 5-6 km. Aby dowiercić się do takiego poziomu – przekonywał prezes stowarzyszenia - potrzeba kilku tygodni. Szacunkowy koszt odwiertu do głębokości ok. 4 km to ok. 30 mln zł.

Wśród miejsc dobrych do lokalizowania instalacji geotermalnych eksperci wymieniają m.in. Kalisz, Konin, Koło czy Sieradz. Szacuje się, że w Polsce mogłoby powstać co najmniej 2 tys. instalacji opartych na źródłach geotermalnych, a łączny potencjał energetyczny systemów geotermicznych to 2 do 4 gigawatów energii elektrycznej. Warunkiem opłacalności tych inwestycji jest - w ocenie dr. Kaźmierczaka - całoroczne wykorzystanie ciepła z takich instalacji, nie tylko do ogrzewania zimą czy klimatyzacji latem, ale także dla produkcji rolniczej.(PAP)